

REPUBLIKA

Rok VI

ŁÓDŹ ŚRODA, 19 WRZEŚNIA 1928 ROKU.

CENA NUMERU 20 GROSZY.

Nr. 260

Proces Marjawitów w Płocku.

Sensacyjne oskarżenie prokuratorskie w stosunku do arcybiskupa Kowalskiego.

Olbrzymi zjazd sprawozdawców dziennikarskich i publiczności.—Swiadcami są wychowanki klasztoru marjawickiego.

(Od specjalnego wysłannika „Republiki“.)

Płock, 18 września.

Dzisiaj rano rozpoczął się przed tutejszym sądem okręgowym sensacyjny proces przeciwko arcybiskupowi kościółu marjawickiego Janowi Marji Kowalskiemu. Arcybiskup Kowalski oskarżony jest z artykułów 513, 514, 515 kod. kar., które przewidują kary za dokonywanie czynów lubieżnych z nieletnimi, oraz za wyzyskiwanie swego stanowiska w stosunku do kobiet. Proces był już raz odroczone z powodu niestawienia świadków.

Dzisiejsze rozprawy zostały otwarte w obecności niezwykle

wielkiego tłumy publiczności, rekrutującej się szczególnie z pośród marjawitów z Płocka oraz przybyłych z okolic. Na sali znajduje się również prezes sądu apelacyjnego w Warszawie p. Sufiński, prokurator sądu apelacyjnego w Warszawie p. Rudnicki, obaj sprawujący specjalny nadzór nad procesem. Przybyli na rozprawy reprezentanci prawie wszystkich pism polskich i zagranicznych.

Do rozprawy wezwano 99 świadków. Nie stawili się kilkunastu, jednakże sąd postanowił rozprawy po raz drugi nie odraczać i przystąpić do jej rozstrzygnięcia.

Wnioski obrony oraz prokuratora o prowadzeniu procesu przy drzwiach zamkniętych zostały odrzucone. Na ławie obrońców znajdują się adwokat Śmiarowski z Warszawy, oraz

adwokat Kobylński z Łodzi. Po załatwieniu formalności wstępnych przystąpiono do odczytywania

AKTU OSKARŻENIA.

Prokurator oskarża arcybiskupa Kowalskiego o dokonywanie czynów lubieżnych i uwodzenie nieletnich pensjonariuszek klasztoru marjawickiego w Płocku. Powodem wszczęcia dochodzenia przeciwko Kowalskiemu było ze znanie niejkiej Ewy Osinowej, której dziećmi będąc na wychowaniu w klasztorze marjawickim, skarżyły się, iż arcybiskup Kowalski znęca je do swej celi klasztornej, a następnie małoletnie dziewczynki bierze na kolana, całuje, obejmuje i t. d.

W dalszym ciągu akt oskarżenia opisuje iż oskarżony Kowalski wybrał z pośród dziewczynek 12 najładniejszych, które nauczył grać na mandolinie. Dziewczynki owe przygrywały mu codziennie wieczorem, gdy spoczywał na łóżku w białej koszuli, a następnie kolejno brał je na kolana, pieszcząc, całując i wedle słów aktu oskarżenia „dysząc i sapląc“. Prokurator zarzuca dalej o-

skarżonemu, iż opowiadał dziewczynom, jakoby z polecenia Jezusa Chrystusa założyć miał

„KOŚCIÓŁ MIŁOŚCI“.

w którym niepodzielnie panowałyby „miłość doskonała“.

Kowalski do sióstr duchownych wygłaszać miał, wedle aktu oskarżenia, kazania tej treści: „Dziewictwa nie wolno oddać komu innemu tylko jemu“. Pewną dziewczynkę miał swymi pieszczotami doprowadzić do stanu omdlenia, a gdy ją ocucił kazał jej wrócić do swej celi, modlić się i dziękować Bogu za doznana łaskę. Dziewczynka ta nazwiskiem Grochówna została niesłusznie oskarżona przez jedną z koleżanek o kradzież pończoch. Gdy udała się ze skargą do Kowalskiego, ten posadził ją na kolana i całując w usta mówił, iż za cierpienia jakich doznała przez posiadzenie podnoszą ją do „wyższego stopnia sióstr kościoła miłości“.

Innej dziewczynce opowiadał że wszystkie zakonnice muszą przejść najpierw przez jego łóżko a później zostają poślubione przez księży marjawickich, których nazywał „meżami drugorzędniemi“. Dzieci z tych małżeństw rodzic

się miały bez grzechu pierworodnego. Śledztwo stwierdza dalej, iż Kowalski miał mieć kilkanaście

„ŻON DUCHOWNYCH“

noszących imiona następujące: Miłość, Dilekta, Nadzieja, Rainolda, Mirosława, Sylwia, Izabella, Michaela, Estera, Narcyza, Judyta, Lubosława, Elita, Salezia, Przemysława i inne.

Wedle aktu oskarżenia „kościół miłości“ podzielony był na trzy części. Do pierwszego stopnia podnoszone były dziewczęta przez pocałowanie w usta, do drugiego przez położenie ręki na lewej obnażonej piersi. Sposób podnoszenia do stopnia trzeciego przekazywany będzie przy drzwiach zamkniętych.

Na liście świadków figurują przede wszystkim wychowanki klasztoru marjawickiego. Są to: Osikówna lat 18, Tomaszewska l. 17, Fijałkowska l. 17, Niewiadomska l. 20, Badowska l. 22, Grochówna l. 23, Tomasówna l. 18, Pałuchówna l. 17, Boniecka l. 18, i Górniakówna l. 18. Wszystkie dziewczęta powołane na świadków odznaczają się wybitną urodą. Pozostali świadkowie to przeważnie księża i zakonnice marjawickie. Po przerwie obiadowej sąd przystąpił do przesłuchiwania świadków co odbywa się przy drzwiach zamkniętych. Dalszy ciąg rozpraw dziś. Rozprawy potrwać prawdopodobnie 10 dni.

Arcybiskup Kowalski przysłuchuje się aktowi oskarżenia z uśmiechem i zupełnie spokojnie.

Co było na granicy?

Podejrzana wiadomość „T. U.“

BERLIN, 18 września.

(Agencja Telegraficzna „Express“)

„Tel. Union“ donosi z Warszawy o rzekomych manifestacjach na granicy polsko-litewskiej w miasteczku Ligimiany. Część żydów urządziła demonstrację, ponieważ władze graniczne nie zezwoliły żydom z Wilna na przekroczenie granicy litewsko-polskiej podczas tegorocznych świąt. Doszło do krwawych starć między policją a demonstrantami, przyczem podobno 16 osób zostało zabitych.

**

Powyższa wiadomość „Tel. Union“ nie otrzymała potwierdzenia z żadnego innego źródła i ma charakter podejrzanym, jeśli chodzi o prawdziwość.

Tow. „L'Urbaine“ w opałach.

P. Lucyna Messal sądowo ściągnęła 100 000 franków za polisę asekuracyjną przedwojenną.

Dość doskonale interesy robiło przed wojną na ziemiach polskich tow. asekuracyjne „L'Urbaine“. Po wojnie towarzystwo to nie wypłaciło nikomu sum asekuracyjnych, które pobrało.

Nieszczęśliwi wierzyciele procesują się teraz z Urbaine w Paryżu, bo towarzystwo to w Polsce żadnego majątku nie posiada.

Jedną tylko uroczą prymadonna operetki, p. Lucyna Messal, znalazła sposób na niewypłacalne towarzystwo.

Dowiedziała się ona, że „L'Urbaine“ złożyło pewną sumę na rachunku w Banku Polskim.

Energiczna artystka położyła areszt na tej sumie, uzyskała wyrok w sądach polskich i odzyskała całe należne sobie 100.000 franków...

Tymczasem inni czekać muszą na wyrok sądów paryskich.

Wystąpienie Hindenburga w Opolu.

Skandaliczna mowa przeciw Polsce.

OPOLE, 18 września.

W odpowiedzi na przemówienie powitalne skierowane do prezydenta Rzeczypospolitej niemieckiej Hindenburga z racji jego podróży po niemieckiej części Górnego Śląska, prezyd. Hindenburg wygłosił wielką mowę polityczną, w której oświadczył, że Niemcy nie uznają nigdy decyzji rady Ligi narodów z dnia 20 października 1921 roku, przyznającej większą część Górnego Śląska Polsce, decyzji, zdaniem jego urągającej

wynikowi głosowania i sprzeciwiającej się wszelkiemu rozsądkowi gospodarczemu. Następnie zwrócił się prezydent Hindenburg do ludności Śląska, mówiącej po polsku, zapewniając ją, iż rząd niemiecki uważa za swój obowiązek nie tylko szanować wszystkie zagwarantowane prawa dla mniejszości narodowych, ale również równomiernie traktować polską mniejszość w dziedzinie politycznej i kulturalnej.

Wysokość naszego budżetu

trzymana jest dotychczas w tajemnicy.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Marszałka sejmu p. Daszyńskiego rewizytował wczoraj p. prof. Bartel. Wedle pogłosek przedmiotem ich rozmów była sprawa zbliżającej się sesji parlamentu, na którą rząd oprócz budżetu ma wnieść ponownie odrzucony przez sejm na wiosnę projekt budżetu ustawy podatkowej, powiększający, jak wiadomo, ciężary podatku wsi.

Co do wysokości przyszłego budżetu kursu'a najrozmaitsze pogłoski. Prawdziwa suma utrzymywana jest dotychczas w tajemnicy, gdyż dopiero na piątkowej sesji rady ministrów zapadnie w tej sprawie konkretna odpowiedź. Jedną z agencji dziennikarskich donosi, że wysokość tej sumy wynosi 2 miljardy 600 mil. zł. W sumie tej mają się już mieścić wydatki na poważne inwestycje państwowe, szczególnie w dziale budownictwa oraz drogowym.

LUONA



DZIS PREMJERA

pierwszego kameralnego filmu polskiego
wytwórnii „Leofilm”

Kropka nad

ROLE GŁÓWNE:

Lili Romska, Stefan Szwarz, Bianka Dodo

Reżyser:
JULJUSZ GARDEN

Operator:
SEWERYN STEINWURZEL

Orkiestra kameralna pod dyktando koncertmistrza M Lidauera

Początek przedstawień o godz. 4 po poł., w soboty i niedziele o godz. 1-ej pp., ostatniego o 10 wiecz.
Na pierwszy seans ceny miejsc niższe, w soboty i niedziele od godz. 1 do 2-ej wszystkie miejsca **po 50 groszy i 1 złoty.**
Dla młodzieży codziennie prócz sob. i niedz. o godz. 3-ej po poł. jedno przedstaw. po 50 gr. i 1 zł.



FLORYDA POD GROZĄ ŻYWIOŁÓW.

Dotychczas 37 ludzi poniosło śmierć od huraganu.—Straty rzeczowe sięgają setek milionów dolarów.

New-York, 18 września.
(Agencja Telegraficzna „Express”)
Według ostatnich doniesień katastrofa żywiołowa we Florydzie przybrała olbrzymie rozmiary. Przeszło 100 osób zostało rannych, a 37 poniosło śmierć. Najbardziej ucierpiała wschodnia część miasta Palm Beach, gdzie wiele pierwszorzędnych hoteli zostało doszczętnie zniszczonych. Według przypuszczalnych obliczeń straty poniesione teraz znacznie przewyższają straty, spowodowane podobną katastrofą w roku 1928 w miejscowości Miami. Połączenia międzymiastowego dotychczas z powodu dalszej zawieruchy skutecznie nie zdołano.

Paryż, 18 września.
(Agencja Telegraficzna „Express”)
„Tel Union” donosi, że z powodu o-

statniej katastrofy w Guadelupie 500 osób poniosło śmierć. Liczba rannych nie mogła być dotychczas obliczona. Według przypuszczalnego przekonania; liczba zmarłych jest znacznie większa.

Londyn, 18 września.
Doniesienia amerykańskie o przerażającym orkanie, który przez pięć dni szalał nad wyspami Indii zachodnich i Florydy, dowodzą, że była to katastrofa oddawna niepamiętnych rozmiarów. Szkody na samej wyspie Portorico przekracza 100 milionów dolarów. Połowa dwumilionowej ludności jest bez dachu. Kilkaset tysięcy ludności wprost umiera z głodu, gdyż od trzech dni nie mogą dostać ani wody, ani pożywienia. Wobec zniszczenia wszelkich urządzeń sanitarnych grozi mieszkańcom wyspy zaraza. Ilość zabitych przekracza ty-

siąc. Wiadomość, że na francuskiej wyspie Guadelupa zginęło 300 ludzi, potwierdza się. Na wyspach należących do Anglii, zginęło 55 osób, na wybrzeżu Florydy dwie. Jedną ze szkół w Boynton w zachodniej części Palm Beach, orkan zburzył, grzebiąc pod gruzami 40 dzieci

1300 trupów.

NEW YORK, 18 września.

Dotychczas ustalona liczba zabitych w katastrofalnej burzy wynosi 621 osób z czego 300 przypada na Portorico, 6 na St. Croix, 235 na Guadelupe, 38 na Florydę. Ogólna liczba zabitych wynosi 1300 osób, z czego przypada na Por-

toricę 1000. Najmniej wypadków śmierci jest na Florydzie, gdyż tu mieszkańcy przygotowani byli na zbliżającą się burzę. Nad jeziorem Okeechobe zginęły dwie osoby. Obecnie centrum burzy przeniosło się do Georgji. Szybkość wiatru wynosi 50 mil. Telefoniczne i telegraficzne połączenie na południowej Karolinie między Charleston a Georgją jest przerwane. Przewodniczący „Czerwonego Krzyża” w West Palm-beach, Howrad Selby określa wysokość szkód na 20 milionów dolarów. Ludność w San Juan zażądała z powodu katastrofy ogłoszenia stanu wojennego, ale rząd Stanów dał odpowiedź odmowną.

Rząd niemiecki o Genewie.

Votum zaufania dla kanclerza Müllera i dalsze kroki w sprawie odszkodowań i ewakuacji. Jakie stanowisko zajmie Ameryka?

Berlin, 18 września.
(Polska Agencja Telegraficzna)
Kanclerz Müller przybył dziś przed południem z Baden-Baden, gdzie w drodze powrotnej z Genewy zatrzymał się aby odbyć z ministrem Stresemannem rozmowę i poinformować go o przebiegu rozmów genewskich.

O godzinie 11.30 odbyło się POSIEDZENIE CZŁONKÓW GABINETU, obecnych w dniu dzisiejszym w Berlinie.

Kanclerz w obszernym referacie poinformował swoich kolegów z gabinetu o przebiegu rokowań i o swej rozmowie z min. Stresemannem w Baden-Baden. Sprawozdanie kanclerza nosiło — jak podkreśla „Berliner Tageblatt” — charakter czysto informacyjny. Po posiedzeniu wydany został

KOMUNIKAT OFICJALNY treści następującej:

„Kanclerz zdawał dziś przed południem gabinetowi rzeszy sprawozdanie o rokowaniach odbytych w Genewie. Gabinet rzeszy zaakceptował jednomyślnie stanowisko zajęte w Genewie przez kanclerza Müllera i delegację niemiecką, oraz wyraził kanclerzowi podziękowanie za jego zreczność i energiczne prowadzenie rokowań”.

„Berliner Tageblatt” dodaje przytem że w najbliższych dniach odbędzie się następne posiedzenie gabinetu, na któ-

rem przeprowadzona zostanie dyskusja co do projektowanej komisji finansowej oraz konstytucyjno-pojednawczej. Na tem następnem posiedzeniu rozważane też będą prawdopodobnie kroki, jakie rząd niemiecki będzie musiał podjąć i określona zostanie droga rokowań. Po- zatem zapadnie zapewne decyzja, czy propozycje niemieckie zakomunikowane zostaną sześciu rządów sojuszniczym w drodze noty pismiennej, czy też w formie ustnych propozycji, dokonanych za pośrednictwem niemieckich przedstawicielstw dyplomatycznych w odnośnych stolicach.

Berlin, 18 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Cała prasa berlińska interesuje się niezwykle intensywnie, tem, jakie stanowisko zajmie w projektowanych rokowaniach reparacyjno-ewakuacyjnych AMERYKA.

W depeszach z Ameryki podkreśla prasa berlińska na zasadzie informacji, pochodzących jakoby z departamentu stanu, że

rząd amerykański nie zgodzi się w żadnym wypadku na wzięcie sprawy reparacji niemieckich ze sprawą długów międzynarodowych, Ameryka bowiem uważa sprawę tych długów za załatwioną i nema zamiaru

brać udziału w dyskusji w tej sprawie przed ratyfikowaniem przez Francję umowy Mellon-Beranger.

Jednocześnie w kołach departamentu stanu mają jakoby podkreślać że przeprowadzenie jakichkolwiek zmian w planie Dawesa, szczególnie dotyczących poszczególnych spłat niemieckich, nie może być dokonane poza Ameryką. Ameryka bowiem otrzymuje bezpośrednio z niemieckich wpłat reparacyjnych 2 i pół procent, przeznaczonych na zaspokojenie pretensji obywateli amerykańskich do Niemiec. Gdyby więc sprawa spłat reparacyjnych niemieckich miała być regulowana na nowo, to Ameryka powinna być na tych naradach reprezentowana i musiałaby mieć możliwość bronięcia swych roszczeń.

Prasa berlińska podając te półoficjalne informacje amerykańskie, komentuje te oświadczenia jako zapowiedź, że Ameryka oficjalnie nie będzie brała udziału.

LEKARZ-DENTYSTA
TADEUSZ BABAD
powrócił.

Niemcy rozczarowane!

Cel rokowań genewskich został osiągnięty.

Oświadczenie kanclerza Müllera.
BERLIN, 18 września.

(Polska Agencja Telegraficzna)
Kanclerz Müller udzielił dziś po powrocie swym do Berlina interwju naczelnemu redaktorowi biura Wolfa. Na zapytanie, jak dalece rokowania genewskie dały cel zakreślony przez delegację niemiecką, odpowiedział kanclerz Rzeszy, że cały naród niemiecki zgodny jest co do tego, a rząd przyznaje to otwarcie, że przy obecnych rokowaniach cel ich, a mianowicie uwolnienie Nadrenji nie został osiągnięty. Rząd państwa Rzeszy podziela dlatego też ciężkie rozczarowanie narodu niemieckiego z powodu odrzucenia jego roszczeń w Genewie. Staranie Niemiec zostały jednak o tyle osiągnięte, że żądania Niemiec zostały zarejestrowane, i będą później rozpatrzone.

Podatek na... kawalerów

został wprowadzony w Grecji.

PARYŻ, 18 września.
(Agencja Telegraficzna „Express”)
Z Aten donoszą, iż ministerstwo finansów postanowiło wprowadzić podatek na kawalerów. Celem tego podatku jest powiększenie wpływów skarbowych, z drugiej zaś strony ustalenie liczby kawalerów.

Dziś po raz ostatni! **SPLENDID** Dziś po raz ostatni!

Potężny dramat młodych dusz i ciał

O czem się nie mówi rodzicom...

Wielki, o wstrząsającej treści dramat z życia młodzieży, która bez opamiętania, nie zważając na mogące wyniknąć konsekwencje, ulega podszeptom zmysłów i naraża się lekkomyślnie na tysiączne niebezpieczeństwa natury seksualnej

W roli głównej piękna **Nina Vanna** oraz **Andrzeju Mattoni**

Cienie i światła zakazanej miłości.

Ilustracja muzyczna pod batutą A Czudnowskiego.

Początek o godz. 4,30 popołudniu



TEATR MIEJSKI

Dziś, w środę, na przedstawieniu „Księżniczki Turandot” obecni będą, zaproszeni przez dyrekcję teatru członkowie łódzkiej zwycięskiej drużyny straży ogniolowej wraz ze swymi władzami.

Jutro, w czwartek, i w dalszym ciągu do niedzieli wieczorem włączanie „Dzieje grzechu” Stefana Żeromskiego.

PRZEDSTAWIENIE DLA DZIECI.

W niedzielę o godz. 12 w południe inauguracyjnie przedstawienie dla dzieci. Dana będzie po raz pierwszy bajka w 3 aktach p. Szeiburg-Zaremby „Zaklęta żaba i Jaś chwast” z Zofią Tarkiewiczówną i A. Michałakiem w rolach tytułowych.

Reżyseruje Konstanty Tarkiewicz. Kasa rozpoczęła już sprzedaż biletów po cenach zniżonych (od 50 groszy).

TEATR KAMERALNY.

Dziś, w środę, i jutro, w czwartek, „Papierowy kochanek” Jerzego Szaniewskiego.

TEATR POPULARNY.

Dziś i jutro ostatnie dwa przedstawienia interesującej sztuki historycznej „General Bem”, która zdobyła pełne uznanie tak prasy jak i publiczności.

Dziś o godz. 4 po południu specjalne przedstawienie „Generala Bema” dla szkół poprzedzone prelekcją prof. Grafczyńskiego, po cenach najniższych (od 30 groszy do 1 zł.).

Sprostowanie.

W związku z wiadomością o tragedii w rodzinie woźnego magistratu, która się ukazała we wczorajszej „Republice”, dowiadujemy się, że p. Apolonja Solska, nie otrzymała od Murzynowej żadnych pieniędzy za odprowadzenie jej zagranicę.

Pełna tabela wygranych jedenastego dnia ciągnięcia 17-tej loterii państwowej.

GLÓWNE WYGRANE:

Table with lottery results including main prizes (Zł. 10,000, 5,000, 3,000, 2,000, 1,000, 600, 500) and a detailed list of winning numbers (STAWKI PO 250 ZŁ.).

Gazeciarz w roli defektywa.

Wykrył fabrykę fałszywych pieniędzy.

W marcu b. r. łódzkim władzom policyjnym udało się wykryć fabrykę fałszywych pieniędzy, dzięki młodocianemu defektywowi, 15-letniemu gazeciarszowi Zenonowi Błaszczakowi.

Błaszczak sprzedawał gazety na Placu Reymonta. Jakiś młody mężczyzna kupił u niego jakiś dziennik.

placąc fałszywą dwuzłotówką. Gazeciarz zbyt późno stwierdził, że otrzymał fałszywkę—nieznajomy zdążył się skryć.

Po kilku godzinach nieznajomy znów go zaczepił. I tym razem chciał mu wręczyć podrobioną dwuzłotówkę, kupując pismo. Gazeciarz wezwał jednak policjanta. Posterunkowy przytrzymał kolportera fałszyfków.

Był to niejaki Stefan Kostrzewski. Znalaziono przy nim kilka podrobionych dwuzłotówek. Kostrzewski, przyparto do muru, oświadczył, że otrzymał fałszywkę od Tomasza Kostrzyckiego, zamieszkałego przy ulicy Grabowej 15.

Rewizja dokonana w tem mieszkaniu ujawniła kompletnie urządzonej fabrykę fałszywych pieniędzy.

Znalaziono tam 6 odlewów gipsowych 2 koronki gipsowe, 220 gotowych fałszy-

fikatów oraz szereg misternych narzędzi służących do pracy konkurentom mennicy państwowej.

Kostrzewskiego i jego kochankę aresztowano.

Wczoraj Kostrzycki, jego kochanka Franciszka Zommerkorn i Kostrzewski, zasiedli na ławie oskarżonych sądu okręgowego, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Illinicza w asyście sędziów Kurczyńskiego i Kpaczewskiego.

Kostrzycki przyznał się na sprawę iż fabrykował pieniądze.

Znalazłem się w ciężkich warunkach materialnych—tłumaczył się—nie miałem z czego żyć, więc wziąłem się do tego fachu.

Jego kochanka twierdziła, iż nie wiedziała z jakich źródeł czerpie pieniądze Kostrzycki.

Sąd po zbadaniu szeregu świadków, między innymi i 15-letniego gazeciarszka, skazał Kostrzyckiego na 6 lat ciężkiego więzienia, Szczepana Kostrzewskiego na 3 lata ciężkiego więzienia za kolportaż fałszywych pieniędzy, darując mu 1/3 część kary na zasadzie amnestji, Zommerkornównę zaś na 6 miesięcy więzienia.

Advertisement for Brygida Helm's play 'Małżeństwo' at Casino, featuring the text 'Kochanka czy żona?' and 'Premjera jutro w kinie Casino'.

Czem jest współczesne małżeństwo?

Na to odpowiada fenomenalna

Brygida Helm

w superfilmie

„Małżeństwo“

Premjera jutro w kinie Casino

Prohibicja w Polsce.

Coraz więcej „suchych“ gmin.

Akcja, zmierzająca do zwiększenia ilości gmin, które wprowadziły u siebie prohibicję, robi postępy. Ostatnio znowu kilkanaście gmin w Małopolsce Wschodniej w okolicach Buczacza i Horodenki uchwalilo prohibicję na podstawie ustawy alkoholowej z roku 1920. Wzmogła się również walka z alkoholizmem w zagłębiu naftowym Boryslawia. Kilkanaście gmin, między innymi tak dużych, jak Mraznica i Schodnica, uchwalilo prohibicję.

Szkoły tańców

placą podatek widowiskowy.

Na mocy decyzji ministerstwa spraw wewnętrznych, szkoły tańców towarzyskich będą podlegały podatkowi miejskiemu od zabaw, rozrywek i widowisk.

Ministerstwo uzasadnia swoje stanowisko tem, że szkoły powyższe nie są szkołami zawodowymi, lecz miejscami rozrywek

Urzędy państwowe

są zwolnione od opłat pocztowych

Dyrekcja poczty w Łodzi komunikuje nam, iż p. minister poczt i telegrafii zniósł opłaty za wszelkie przesyłki i listy, nadawane przez urzędy i instytucje państwowe. Dotąd opłaty te uiszczane były ryczałtowo, wobec niemożności jednak ich ścigania, zostały obecnie zupełnie skasowane.

Osobiste.

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi rektor wszechszkoleń łódzkiej prof. Wie-weger.

WCHOLEKINAZAN
W NIEMOJE WIKIEGO
LECZY
KAMIEŃ ŻOLCIOWY
CHOROBY WĄTROBY
ARTRETYZM
HINNECHO-ROBY-NATLE
ZŁEJ-PRZE-MIANY-MAI-TERJI-III

Dwaj rywale zwarjowali

i spotkali się nagle w szpitalu dla umysłowo-chorych.
Niezwyczajna tragedia trójkąta małżeńskiego.

Przed paru dniami w „Kochanówku“ zaszedł incydent, który nie zwróciłby specjalnej uwagi, gdyby nie był epilogiem tragedji.

Przed 10 laty w Radomiu odbył się ślub niejakiej Leonji Kuper z łodzianinem Berkiem Sandomierskim, z zawodu elektrotechnikiem.

S. po ślubie, za pieniądze otrzymane w posagu otworzył sobie mały sklepik z przyborami elektrotechnicznymi, a po zatem naprawiał w miasteczku światła i dzwonki.

Dobrze im się wiodło, lecz pani Leonja nie długo gospodarowała przy boku męża, gdy znalazł się „ten trzeci“.

a był nim poeta, znany w całym Radomiu Herman Kenig, z którym odbywała piękne spacerunki w sąsiednim lesie.

Przez trzy lata Berek Sandomierski zakładał instalacje elektryczne, podspiewując na drabinie, a żona jego Leonja w lesie z młodym poetą snuła baśni o przyszłości z ukochanym.

Po trzech latach, ktoś opowiedział Berkowi o spacerach w lesie i od tego

dnia nikt już nie słyszał wesołego pogwizdywania Berka, zaniedbywał on swój interes i chciał koniecznie przenieść się do Łodzi.

lecz pani Leonja za nic w świecie nie chciała rozstać się z Radomiem, lasem i poetą—kochankiem.

Berek zdecydował się szybko, rozwodził się z żoną i choć bez pieniędzy znalazł się na łódzkim bruku.

Na początku jeszcze mu się udawało, znajdował od czasu do czasu trochę pracy, ale w końcu, złamany na duchu usiłował nawet pozbawić się życia, a gdy go uratowano od śmierci, wpadł ze zmartwienia w melancholję i po roku znalazł się za murami szpitala dla obłąkanych.

Tymczasem pani Leonja poślubiła po etę radomskiego Keniga i miesiąc miodowy przedłużano w nieskończoność. Lecz życie jest okrutne.

Kenig pewnego razu zachorował i lekarze uznali za konieczne zamknąć Keniga w szpitalu na chorych umysłowo w Kochanówce.

Po pewnym czasie magistrat łódzki

Chodzi tu o grzeczność kupiecką, czynnik niezmiernie ważny w stosunkach handlowych, nietylko—bynajmniej—z punktu widzenia „wersalności“, ale również—rozwoju przedsiębiorstwa.

Pójdźmy drogą przykładów:

Wchodzisz do sklepu, aby kupić sobie—dajmy na to—krawat. Zazwyczaj w takim wypadku pyta się klienta sprzedawca czy sprzedawczyni, czego sobie życzy, a dowiedziawszy się—„zawala“ go formalnie całym stosem pudełek, doradza, zachęca, przekonywa, pozwala dokonać wyboru, puszcza w ruch cały arsenał grzeczności kupieckiej, aż obywatel taki wybierze sobie odpowiedni krawat, zapłaci i pójdzie. Tak dzieje się zazwyczaj. Jeżeli jednak rzecz ma się w przeciętnym sklepie łódzkim—„akeja“ odbywa się w nieco odmienny sposób:

— Proszę o krawat, mówi klient.
— Jaki krawat? replikują mu.
— No — krawat... Czy ja wiem, ja ki...

Sprzedawczyni wrusza też ramiona mi i czeka dalej na decyzję klienta.
— Niech mi panj pokaże kilka krawatów, to sobie wybiorę—decyduje się wreszcie klient.

— W jakiej cenie ma być?
— No zobaczę... Niech mi pani coś pokaże...

Teraz dopiero decyduje się sprzedawczyni na pokazanie „czegoś“ i na ladzie sklepowej zjawia się jedno i drugie pudełko. Procesowi wyboru sprzedawczyni przypatruje się obojętnie, ożywia się nieco wtedy dopiero, gdy kupujący wybrał już i—pyta o cenę...

Albo też — nie wybrał wcale i... wyszedł, bo sprzedawczyni nie wie, co to jest kupiecka grzeczność...

Jest to przykład—jeden z wielu, spotykanych, oczywiście nie we wszystkich łódzkich sklepach, ale w bardzo, bardzo wielu. Z podobnym traktowaniem spotkasz się często również ze strony kelnerów w wielu łódzkich lokalach restauracyjnych, kawiarniach i t. p. Wchodzisz głodny do restauracji, siadasz i czekasz. Zjawia się nareszcie kelner:

— Pan co zje?
Po tak uprzejmym zapytaniu prosisz o jadłospis i stalujesz potrawę.

Niema—oświadcza krótko i wężłowato kelner.

Stalujesz inną potrawę, zaś znając powolność obsługi w łódzkich lokalach, pozwalasz sobie zapytać:

— A czy to długo potrwa?
— Aż będzie gotowe!—rzusa ci kelner w odpowiedzi, będąc już w przy-zwoitej od ciebie odległości...

(Najgrzeczniejszy bezwzględnie jest piccolo, ale nie wtedy, gdy zwracasz się do niego z czemś, tylko—w momencie regulowania rachunku. Wtedy powie ci bardzo szarmancko: „Szanoswanie...“).

Wszędzie niemal traktowanie ludzi w Łodzi nacechowane jest pewną oschłością, brakiem grzeczności i uprzejmości, sumarycznie powiedziawszy: wszystkiego tego, co tak znakomicie ułatwia stosunki ludzkie i uprzejmnia je nawet.

Wiedzą o tem tak dobrze ludzie zagranicą, wiedzą Niemcy, wiedzą Francuzi, i nastawiają się na taki sposób traktowania rzeczy w stosunku do każdego. Łodzianie—zdaje się zupełnie nie chcą wiedzieć o tem...

A przecież—choćaj uprzejme obchodzenie się gościem, klientem, kupującym, nazwalimy na wstępie grzecznością—nie jest to właściwie tylko grzeczność, ale jednocześnie: **madre postępowanie dla dobra własnego interesu.** Grzeczność jest w stosunkach ludzkich obowiązkiem, ale ponadto—klient potraktowany grzecznie i uprzejmie—kupi z pewnością, kupi często więcej niż zamierzał, jeżeli się go odpowiednio zachęci, przyjdzie po raz drugi i trzeci do tegoż sklepu, zaś klient potraktowany oschle, z pewnością nie poczuje się zachęconym ani do kupna, ani—tem bardziej—do ponownego odwiedzenia sklepu.

Nietylko efektowne wystawy i konkurencyjne ceny są środkiem werbowania klienteli, ale w niemiejszym, a może większym nawet stopniu—grzeczność kupiecka, grzeczność, na której po lega sztuka sprzedawania.

Zdaje się, że łódzcy właściciele sklepów, restauracji i t. p. są zbyt dobrymi kupcami, aby prawdy tej nie rozumieć. Dziwne więc, że że w praktyce wygląda to przeważnie inaczej... R.

LEKARZ-DENTYSTA
S. RAKISZSKI
powrócił
Zielona 6, telefon 53-52.

Z sądu handlowego.

Podniesienie upadłości firmy „Piotr Pawłow”.

W dniu 10 września r. b. w kancelarii wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi odbyło się zebranie wierzycieli masy upadłości firmy „Piotr Pawłow” przy ulicy Nawrot Nr. 39 pod przewodnictwem sędziego komisarza upadłości sędziego handlowego Leopolda Rosenbauma, na które stawilo się 14 przedstawicieli firm z branży czekoladowo-cukierniczej, jak to „Biegański”, „Gopława”, „K. Gostomski”, „Optima” i inne.

W imieniu upadłego pełnomocnik tegoż adw. Mazurowski zaproponował wierzycielom układ na następujących warunkach: upadły zobowiązał się zapłacić 35 proc. należności wierzycieli ratami, z których I-sza będzie płatna w wysokości 15 proc. po upływie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, zatwierdzającego mniejszy układ. II-ga w wysokości 10 proc. po upływie dziewięciu miesięcy od tegoż terminu.

Za układem na powyższych warunkach wypowiedziało się jedenastu wierzycieli przeciwko trzem, wobec czego sędzia komisarz uznał układ za zawarty ważnie.

W dniu 18 września r. b. sąd okręgowy w wydziale handlowym pod przewodnictwem sędziego okr. Zajkowskiego, w asystencji sędziów handl. Rosenbauma i Łozińskiego, rozpoznawał powyższą sprawę i, mając na uwadze, że wierzyciele na powyższym zebraniu stanowili przyjąć warunki, zapropono-

W notesiku businessmana.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA mocno zwiększyła na targu paryskim. Kurs obligacji wynosi za 100 dol. nomin. — 2750 franków czyli 107,4 dol., co oznacza agio 15,4 dolar. na obligacji w porównaniu z kursem emisyjnym.

Z **ZAGRANICĄ** rozszerza ministerstwo poczt obrót pieniężnych przekazów. Z dniem 1 listopada uruchomiony będzie taki obrót z Anglią. Prowadzone są rokowania w sprawie uruchomienia tego obrotu z Czechosłowacją, Austrią, Rzeszą i Gdańskiem.

SUBKOMIS — jak wyjaśniło ministerstwo skarbu winien być w zakresie podatku przemysłowego traktowany narówni z komisem. — Subkomis bowiem wedle prawa handlowego podlega tym samym regulom co i Komis z zastrzeżeniem uprawnień komitenta wobec komianta i odpowiedzialności tego ostatniego za wykonanie czynności przez subkomitenta.

NA **RYNKU PRACY** widoczna jest znaczna poprawa. W sierpniu w porównaniu z lipcem ilość zatrudnionych robotników wzrosła w Polsce z górą o 30 tys. ludzi (wynosi 1.092.011 ludzi). Liczba bezrobotnych zarejestrowanych w P. U. P. P. zmalała o 14 tys. ludzi.

DUPLIKAT PATENTU przemysłowego — jak to wyjaśniło min. skarbu w celu zlikwidowania rozbieżnej praktyki urzędów skarbowych — podlega obecnie opłacie stempowej w

wanę przez upadłego, że za układem wypowiedziała się większość wierzycieli, reprezentująca więcej niż trzy czwarte wierzycieli, że część wierzycieli wypowiedziała się przeciw układowi, lecz nie przytoczyła żadnych dowodów, mogących wpłynąć na odmowę zatwierdzenia układu, że sędzia-komisarz wypowiedział się również za zatwierdzeniem tegoż, postanowił układ powyższy za-

Łódź, 19 września.

wysokości 1 zł.; poza tem żadnym opłatom nie podlega. Podanie o wydanie duplikatu winno być opłacone stemplem w kwocie 3 zł.

PRZEMYSŁOWCY CUKROWI POLSCY, czeszy i Niemleccy podejmą rokowania w Berlinie w dn. 21 bież. m. w celu ustalenia wspólnej platformy na międzynarodową konferencję.

BANK POLSKI otwiera niebawem nowe zastępstwo w Bilgoraju, Bóbrce, Grodzisku Mazowieckim, Gródzku Jagiellońskim, Kamionce Strumiłkowej, Przemyslanach, Rudkach, Suchniowie, Tucholi, Wodzisławiu i Żółkwi.

SPRZEDAŻ NA RATY dolarówek — jak wiadomo — była dotąd nieprzychylnie widziana przez władze. Wedle poglądów obecnie ma nastąpić rewizja poglądów miarodajnych czynników w tej sprawie.

500.000.000 MILJONÓW zł. zgórą wynosi nieruch. majątek stolicy według zakończonego obecnie szacowania, z tego wartość nieruchomości fundacyjnych, będących w zarządzie miasta Warszawy warta jest 78 milj. zlot.

DLA ZLIKWIDOWANIA KONKURENCJI węgla polskiego i angielskiego na rynkach światowych odbędzie się konferencja porozumiewawcza w Londynie z końcem bież. mies. Jak wiadomo, walka podjęta przez Anglików w celu odebrania nam rynku zbytu, zdobytych w roku 1926, przyczynia wielkie szkody obu krajom.

twierdzić, uznać niewypłacalność Piotra Pawłowa za usprawiedliwioną, uznając go zakwalifikowanym do przywrócenia do czci kupieckiej i wyrokowi nadać rygor natychm. astowej wykonalności.

Na poprzedniej sesji wydziału handlowego przedłużono glejt upadłemu Jarłkowi Rozenalowi na dalsze dwa miesiące.

Koleżance naszej DORZE z powodu śmierci Ojca Jej

W. Lermana

wyrażają serdeczne współczucie

Koleżanki kl. II Gimn p. Aba.

GIELDY.

URZĘDOWA CEDULA GIELDY WALUTOWEJ z dnia 18 września 1928.

GOTÓWKA: Dolar — CZEKI: Belgja 123.93, Holandia 357.50, Londyn 43.25.25, 43.25, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.83, Praga 26.42.50, Szwajcaria 171.60, Sztokholm 238.62, Wiedeń 125.55, Włochy 46.62.50, Marka niemiecka 212.43.

AKCJE.

Bank Polski 179.50, 179, Kielewski 96, Spleś 180, Elektrownia w Dąbrowie 88, Firley 68, Bank Małopolski 26.90, Łazy 8, Węziel 99.50, 98, Młodziejów 41, Starachowice 53, Kraj. Tow. Mello-racyjne 11.70.

PAPIERY PANSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Dolarówka 91.75, 91, 5-proc. pożyczka konwersyjna 67, 5-proc. pożyczka konw. kolejowa 61.10, Pożyczka dolarowa 87, Pożyczka kolejowa 103, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 52.75, 52.50, 53, 8-proc. listy zastawne ziemskie zł. 79, 5-proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 58.50, 8-proc. Tow. Kred. m. Warszawy zł. 72, 8-proc. Tow. Kred. m. Łodzi 67, 66, 66.50, Pożyczka inwestycyjna 127, 125.50, 126.

Notowania bawełny.

Liverpool, 17 września. Bawełna amerykańska. Styczeń i luty 9.12, marzec i kwiecień 9.16, maj, czerwiec i lipiec 9.19, sierpień 9.16, wrzesień 9.34, październik 9.20, listopad 9.10, grudzień 9.12, loco 9.77.

Liverpool, 17 września. Bawełna egipska. Sakellaridis: styczeń 16.60, marzec 16.70, maj 16.80, lipiec 16.87, wrzesień 16.45, listopad 16.55, loco 17.43.

GUSTAW ZMIGRYDER
Warszawa, Ossolińskich 2.

M-me HENRIETTE
Warszawa, Mazowiecka 6

Przybywają do Łodzi jutro 20 września
— r. b. na — **trzydniową sprzedaż najnowszych Modeli, Sukien, Palt i Kapeluszy.**
GRAND HOTEL 204-206.

Koncesjonowane przez Min. W. R. i O. P.

KURSY KIEROWCZÓW SAMOCHODOWYCH
Inż. Juljusza Jastrzębskiego

Wykłady teoretyczne i zajęcia praktyczne.
Wielka ilość modeli i pomocy naukowych.

CENY NISKIE. **Łódź,** OPŁATA RATAMI
TARGOWA 55. TELEFON 55 ŁO.

Dla życzących specjalne wykłady w obranych godzinach.
— Kancelaria otwarta od 8-12 i 13-18. —



SNIEGOWCE (Snow Boots)

Wykwintne — wysokiego gatunku wszelkich rozmiarów i kolorów znanej fabryki

TORRILLON Soc. An.
w CLERMONT-FERRAN (Francja)
Istnieje od 1850 r.

UWAGA: Fabrykaty wykonywane są pod kierownictwem technicznego dyrektora p. KOCHA.
(byłego dyrektora byłej fabryki „Treugolnik” w Petersburgu)

Wyłączna sprzedaż i sładz na Polskę i w. m. Gdańsk
SAMUEL EIBESZYTZ w Gdańsku, „uenchengasse 4/6, telefon 274-2.

Firma egz. od roku 1896. Firma egz. od roku 1896.

Skład metali, żelaza oraz artykułów budowlanych

H. WARSZAWSKI

Łódź, Piotrkowska 107. Telefon 8-22 i 7-57.

— poleca: —

BELKI żelazne i żelazo korytkowe.
BLACHY żelazne, miedziane, mosiężne i ołowiane.
DRUT żelazny, ocynkowany, stalowy i mosiężny.
Gwoździe, łańcuchy, imadła.



MASZYNY
do pisania i liczenia
Poleca na sezon jesienno-zimowy, kupuje, zamienia
Stefa i W. Jewoński
Piotrkowska 74
tel. 18-34.

Rodzice Szuk Dzieciątka
Poleca na sezon jesienno-zimowy paletka chłopa i dziewczęca, sukienki i ubranka podług najnowszych modeli zagranicznych. Uwaga. Wielki wybór szkolnych mundurków.
Szyk Dzieciątka
Nowo-Cegielniana 5

LEKARZ-DENTYSTA

A. Cenżar

Piotrkowska Nr. 82
wznowił przyjęcie.
Godz. przyjęć od 10 r. do 7 w.

Majster tkacki
do warsztatów jedwabniczych natychm. ast poszukiwany.
Zgłoszenia w godz. 12-2 i 4-6 Al.
Kościuszki 10, portier wskaze.
Tamże potrzebny **snowacz(ka)** na jedwabie

Biegła maszynistka F. Horowicz
poszukuje posady

przyjmuje w lecznicy przy ul. Piotrkowskiej 294
Oferty do administracji codziennie od godz. tracji sub. „Biegła” — 7 wiecz.

Do Kompletu
(pierwszy rok nauczania) i wspólnych spacerów p. zy me iaszczce owoje intel gen nych dzieci.
Szenbergowa, ul. Konstantynowska 48 od 3-4.

„Czystość”
Piotrkowska 44, telefon 67-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, rotowanie oraz sprzątanie biur i pokoi
Czystzenie szyb.



Marka ochronna

MECHANICZNA FABRYKA RĘKAWICZEK

B-cia RADZIEJEWSKY, Łódź

ul. LIPOWA 4. Tel. 42-56.

Polecą rękawiczki trykotowe, duńskie i półjedwabne.

Przedstawiciel na Lwów: K. SEGĄŻ, ul. Bernsteina 10. Telefon 28-49.

Zawiadomienie.

Niniejszym mam zaszczyt zawiadomić Szanow. Klientele, iż mój

Zakład Slusarsko-Mechaniczny i TRANSMISYJNY

z dniem 18 września 1928 roku został przeniesiony z ulicy 6-go Sierpnia 16. na ul.

Sw. ANNY 2a

dom własny

Wykonuję jako specjalność: KOMPLETNE URZĄDZENIA PEDNI (TRANSMISJE) i CZĘŚCI TRANSMISYJNE, oraz wszelkie REPERACJE MASZYN.

Polecam się nadal taskawej pamięci z poważaniem

J. BUB

Sw. Anny 2a. Telefon 37-95.

Rok założenia 1919

Magazyn Warszawski

właściciel Z. NAJMAN

Konstantynowska 12, tel. 36-89.

Na sezon jesienny i zimowy poleca w wielkim wyborze Najelegantsze ubiory męskie, damskie i dziecięce oraz futra damskie i męskie.

Ceny przystępne. Dogodne warunki.

UWAGA: Dla pp. urzędników na spłaty miesięczne.

JEDYNY SPECJALNY (OD 1863. EGZYSTUJĄCY) ZAKŁAD

KEFIRU LECZNICZEGO K. SIGALINY

WYDIĆ MOŻNA NA MIEJSCU, DOSTAWA DO DOMU NA ŻĄDANIE

UL. NARUTOWICZA (DZIELNA) 6, TEL. Nr. 4640.

Służąca

do wszystkiego pracowita z dobrymi świadectwami zaraz potrzebna. Al. Kościuszki 13 mieszk. 4.

Młody, inteligentny, energiczny Sprzedawca (wojazer)

dobrze obeznany z korespondencją handlową i buchalterią. pragnie zmienić posadę. Pierwszorzędne referencje. Oferty sub "Energiczny" do adm. "Republiki"

WEKSEL prima in blanco na zł. 5.000 (pięć tysięcy), akceptowany przez firmę Ferdynand Seeliger SS-wie w Łodzi, ul. Piotrkowska 186 został skradziony w dniu 17 września b. r. na dworcu kaliskim w wagonie pociągu pospiesznego. Niniejszy kwesł unieważnia się.

Fachowiec

manufaktury dobry sprzedawca chce zmienić posadę. Referencje pierwszorzędne. Of. do adm. sub. "Zdolny A"

Młodzieniec

obznajmiony z wydawaniem wątku poszukiwany do fabryki Oferty sub. „G. 6.” do adm.

W Podębju

plac 130x35 mtr. ładnie położony, tuż przy lesie rządowym DO SPRZEDANIA Wiadomość Tel. 31-00 od 10-1 i od 3-7.

CHIRURGO-MEDICA.

Skład narzędzi chirurgicznych i lekarskich.

Łódź, Traugutta (Krótka) 8

Telef: 70-84.

Posiadamy również na składzie: inhalatory Wiesbadeńskie, poduszki elektryczne, pożyczochy gumowe i t. d.

Rutynowana buchalterka

ze znajomością korespondencji polsko-niemieckiej od zaraz poszukiwana. Zgłoszenia do firmy B. Hamermesz

2-3 pokoje umeblowane

(ew. częściowo) poszukuje się za dobrym czynszem natychmiast. Oferty sub.: „Inżynierowa", do admn. „Republiki".

Zrzeszenie kobiet żyd. W. I. Z. O. otwiera z dn. 18 września r. b.

Komplet freblowski

w języku hebrajskim dla dzieci od 3-6 lat pod kier. Dr. Wiktorji Spektor Zapisy na przed i poobiednie zaęcia przyjmuje Dr. W. Spektorowa Piotrkowska 107, codziennie od 4 pp.

PROŚZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

"KOWALSKINA"

USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA "AP. KOWALSKI" WARSZAWA.

KURSY KOSMETYCZNE

Dr. Marij Lewinsonowej Cegielniana 6, m. 3 Masaże. Pielęgnacja twarzy, ciała, włosów. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie.

Korespondent

polsko-niemiecki, samodzielny pracownik POSZUKUJE ZAJĘCIA na godziny wieczorowe. — Zgłoszenia sub „KOR-RESPONDENCJA" do adm „Republiki"

Wykwalifikowany cholewkarz - krojczy poszukiwany od zaraz. Oferty sub „Krojczy" do adm.

Masażysta

S. KAJZER

Zawadzka 27. Powrócił.

Lek. dent.

Kajzer -- Grabińska

Zawadzka 27. Powróciła.

LECZNICA

lekarski specjalistów i gabinet dentystryczny przy Górnym Rynku

Piotrkowska 294, tel. 22-89

(przy przystanku tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od 8.10 rano do 7.00 po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, płwocin etc.) operacje, opatrunki.

Porada 3 złote

Wizyty na miasteczku. Zabiegi i operacje od umowy. Kapiela świetlna. Naświetlanie lampą kwarcową Roentgen, Elektryzacja. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty. W niedzielę i święta do godz. 2 po p.

Dr. med. Z DATYNER

UROLOG

choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. Przyjmuje: od 8-10 rano i od 6-8 w. Piawowicza 11 (daw. Olgina) T telefon 48-95.

Dr. med. RAPEPORT

Urolog

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych. ul. Przew. Narutowicza 25 (Dzielnia) telefon 44-10 Przyjmuje od 1-2 i 4-8.

Dr. med.

P. BRAUN

przeprowadził się na ul. 6-go Sierpnia 1 (Benedykta) tel. 40-26

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Leczenie światłem, (Lampa kwarcowa) przyjmuje od 8-11 rano i od 5-8 pp

Doktor

Klinger

Choroby weneryczne, skórne i włosów leczenie lampą kwarcową.

Andrzeja Nr. 2

Tel. 32-28.

Godziny przyjęcia: od 1.30-2.30 dla Panów od 6-8 dla Panów Wniedziłe i święta od 10-12

Lekarz-dentysta

B. Markus-Nusbaumowa

powróciła. Piotrkowska 51

tel. 21-23.

Godz. przyjęć 3-1.

ATELIER ARTISTIQUE DE CHAPEAUX

NARUTOWICZA 3, front II p.

stale w kontakcie z „Maison Alphonsine"

— POLECA —

modele i kopje.

WIELKI WYBÓR

LAMP Elektrycznych

po cenach niskich poleca

fabr. lamp i wyrobów z brązu

M. BURAKOWSKI

Piotrkowska 37. Tel. 21-25.

Konsumentom Elektrowni na spłatę ratami miesięcznymi.

LOKAL HANDLOWY

z obszerną wystawą, frontowy, w centrum miasta, z przyległym składem i piwnicami posiadam i pragnę przyjąć zastępstwo ewentualnie skład fabryczny lub komisowy branż: technicznej, gumowej lub pożyczosznicznej. Nadaje się świetnie na SALON SAMOCHODOWY Oferty tylko pierwszorzędnych firm zagranicznych lub krajowych sub. „Dobry interes" do adm. „Republiki"

Zakład Krawiecki Damski

SZ. KACZKA

6-go Sierpnia (Benedykta) 10

Sezon jesienny i zimowy rozpoczęty.

